

**Uroczysty koncert**  
w VII rocznicę  
wyzwolenia Korei  
przez Armię Radziecką

WARSZAWA

Dnia 14 bm. w Teatrze Narodowym w Warszawie odbył się uroczysty koncert z okazji VII rocznicy wyzwolenia Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej przez Armię Radziecką.

Na uroczystość przybyli: członek Rady Państwa marszałek Wł. Kowalski, członkowie Biura Politycznego KC PZPR oraz członkowie rządu z wicepremierem T. Gede i ministrem spraw zagranicznych St. Skrzyszkiewiczem na czele.

Na koncercie obecny był ambasador Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Coj Ir. Obecni byli również przedstawiciele dyplomatycznego państwa zaprzyjaźnionych.

Salę teatru wypełnili licznie przybyli na uroczystości przedstawiciele stronniczych politycznych. Wojska Polskiego, organizacji masowych, młodzieży oraz świata pracy stolicy. Liczną grupę tworzyli, korzystające z gościnny w Polsce, dzieci koreańskie.

Powstawszy z miejsc zebrani wysłuchali hymnów narodowych polskiego i koreańskiego. Przemówienie poświęcone VII rocznicy wyzwolenia Korei spod ucisku imperializmu japońskiego wygłosił Zofia Wasilkowska, członkini Międzynarodowej Komisji Prawników badającej zbrodnie imperialistów na Korei.

Bogaty program uroczystego koncertu wypełniały: muzyka, recytacje oraz pieśni i występy taneczne.

## Depesze w VII rocznicę wyzwolenia Korei

Do

Towarzysza Kim Du-bona

Przewodniczącego Prezydium

Najwyższego Zgromadzenia Ludowego

Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej

PHENIAN

Z okazji święta narodowego — 7-mej rocznicy wyzwolenia narodu koreańskiego przez niezwykłą Armię Radziecką, sięgam, towarzyszu przewodniczący Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego oraz całego narodu koreańskiego jak najszerzej gratulacje w imieniu narodu polskiego i swoim własnym.

Bohaterska walka narodu koreańskiego o wolność i niepodległość przeciw imperialistycznej agresji, która nie cofa się przed użyciem najbardziej zbrodniczych środków — stanowi wkład w ogólną walkę, którą toczą postępowe siły świata pod przewodnictwem Związku Radzieckiego o trwały pokój.

Życzę narodowi koreańskiemu rychłego ostatecznego zwycięstwa i dalszych osiągnięć przy odbudowie swej barbarzyńsko przez imperialistycznych najeźdźców zniszczonej ojczyzny.

(—) BOLESŁAW BIERUT

\*

Do

Towarzysza Kim Ir-sena

Przewodniczącego Rady Ministrów

Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej

PHENIAN

W imieniu Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i swoim własnym przesyłam Wam, towarzyszu przewodniczący oraz Rządowi Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej najgorętsze pozdrowienia z okazji święta narodowego Korei.

Naród polski z podziwem śledzi ofiarną walkę narodu koreańskiego przeciw imperialistycznym agresorom, walkę, która znajduje poparcie całej postępowej, pokój milującej ludzkości, zgromadzonej w potężnym obozie po koju, któremu przewodzi niezwykły Związek Radziecki.

Proszę przyjąć, towarzyszu przewodniczący, życzenia pełnego zwycięstwa narodu koreańskiego nad barbarzyńskimi agresorami imperialistycznymi.

(—) JOZEF CYRANKIEWICZ

\*

Do

Naczelnego Dowódcy Koreańskiej Armii Ludowej

Generała Kim Ir-sena

PHENIAN

Z okazji siódmej rocznicy wyzwolenia narodu koreańskiego przez Armię Radziecką spod jarzma imperializmu japońskiego, w imieniu żołnierzy sił zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i własnym przesyłam Wam i Waszej osobie żołnierzom Koreańskiej Armii Ludowej gorące, serdeczne, braterskie pozdrowienia.

Ludowe Wojsko Polskie, któremu droga jest sprawa wolności i niepodległości narodu koreańskiego, z uczuciem braterskiej solidarności śledzi bohaterską walkę Koreańskiej Armii Ludowej i ochotników chińskich przeciwko imperialistycznym agresorom amerykańskim.

Wierzymy, że sprawiedliwa walka narodu koreańskiego o wolność i niepodległość swojej ojczyzny zakończy się ostatecznym zwycięstwem.

Minister obrony narodowej

Marszałek Polski

(—) KONSTANTY ROKOSSOWSKI

\*

Do

Towarzysza Pek Hen-ena

Ministra spraw zagranicznych

Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej

PHENIAN

W dniu 7-ej rocznicy wyzwolenia Korei przez bohaterską Armię Radziecką proszę przyjąć, towarzyszu Ministrze, me najszerzej gratulacje oraz życzenia zdrowia i dalszej owocnej pracy dla zwycięstwa narodu koreańskiego w jego walce przeciw imperialistycznym agresorom.

(—) STANISŁAW SKRZESZEWSKI

# Gazeta Krakowska

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok IV.

Kraków, piątek 15 sierpnia 1952 r.

Nr 195 (1203)

## Już niedługo cegielnia-gigant w Zestawicach

dostarczać będzie budowlom Nowej Huty  
kilkadziesiąt tysięcy cegieł dziennie

Nowoczesne agregaty uruchomionej w okresie Święta Odrodzenia cegielni-giganta w Zestawicach koło Nowej Huty są w pełnym ruchu. Z tygodnia na tydzień rośnie produkcja, coraz większe transporty doskonałych cegieł odchodzą na rozległe budowy największej inwestycji naszej Sześciolatki. Stopniowo cegielnia zbliża się do momentu pełnego uruchomienia. Wówczas cegielnia-gigant dostarczać będzie Nowej Hucie kilkadziesiąt tysięcy cegieł dziennie.

Okres rozruchu cegielni to etap wytężonej pracy szkoleniowej. Młodzi robotnicy i robotnice — wczorajscy chłopcy — uczą się obsługi precyzyjnych automatów, poznają tajniki nowoczesnych mechanizmów, zdobywają zawód.

Automat ceglarski, będący ostatnim osiągnięciem techniki, to potężny zespół maszyn i transporterów, który mechanicznie miesza i walcuje glinę, ubija ją w długą kształną taśmę i kraje poszczególnie cegły. W starych cegielniach czynności te wykonywał musiało kilkadziesiąt ludzi. — Każdy natomiast z automatów zestawickiej cegielni obsługuje zaledwie 4-osobowy zespół.

Również wysoki stopień mechanizacji cechuje wydobywanie i transport gliny z kopalni do zakładu, transport wewnętrzny: zakładowy i prace przy suszar-

niach i piecach. Elektryczna kolejka nadziemna dowozi wydobyty koparkami glinę do zakładu. Mechaniczne transportery i elektrowozy przenoszą ją z jednego agregatu do drugiego.

Młodej załozce cegielni-giganta stworzono doskonałe warunki pracy, dając jednocześnie możliwość zdobycia zawo-

du.

## Usprawnienie wymiany towarowej między przemysłem a wsią — warunkiem zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego

Plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Handlu

Dwudniowe plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Handlu obradowało w dniach 13 i 14 bm. pod hasłem „Usprawnienie wymiany towarowej pomiędzy przemysłem a wsią — warunkiem zacieśnienia sojuszu robotniczo-chłopskiego”.

Na plenum przybył serdecznie witany wiceminister Handlu i Wewnętrznych — Stanisław Ochab oraz przedstawiciele

„Rozwinięcie ekonomicznej współpracy między miastem a wsią — oświadczył w referacie zasadniczym przewodniczący zarządu głównego Związku — Roman Polakiewicz — mające na celu popieranie gospodarki rolnej oraz podniesienie produkcji rolnej w gospodarce indywidualnej jest zadaniem, w którym winni wziąć pełny udział pracownicy handlu uspołecznionego”.

W celu realizacji tych zadań — jak stwierdzono na plenum — pracownicy gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska” winni przyczynić się do wykonania przez chło-

pów obowiązków dostaw żywności i innych produktów rolnych oraz w jeszcze szerszym niż dotychczas stopniu włączyć się do kontraktacji i skupu nadwyżek towarowych. Należy również położyć nacisk na walkę z próbami spekulacji, podbijania cen i uchylania się elementów kulackich od wypełniania świadczeń na rzecz państwa.

W toku dyskusji uczestnicy plenum omówili drugie czołowe zadanie spółdzielczości gminnej — odpowiednie zapotrzebowanie chłopów w podstawowe artykuły przemysłowe, a przede wszystkim w maszyny

i narzędzia rolnicze, nowożytnicze, materiały wiekiennicze itd.

Wiele miejsca w dyskusji poświęcono ponadto zagadnieniom upowszechnienia współzawodnictwa pracy, wprowadzenia jej nowych wyższych form oraz problemowi zwiększenia liczby pracujących w handlu kobiet. Poważne obowiązki zadania te stawiały przed zarządami okręgowymi, które winny czuwać nad przebiegiem i wykonywaniem podejmowanych zobowiązań, zapoznawaniem pracowników handlu z osiągnięciami produkcyjnych sklepów, zespołów kontraktacyjnych itd.

## Przed wyborami do Sejmu

### Każdy członek partii agitatorem i organizatorem mas

Żywo tętni życie polityczne naszego kraju. Tak żywo jak szybko zmienia się oblicze Polski, która z kraju słabego gospodarstwa i politycznie, rozdartej wewnętrznie przeciwieństwami i zależnego od sił obcych, staje się pod rządami ludu pracującego państwem przemysłowym, silnym materialnie i politycznie.

Przemiany te zostały utrwalone w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, będącej dziełem mózgów, serc i rąk milionów Polaków, którzy ją dyskutowali i przyjęli za swoją. I oto teraz wchodzimy w nowy, doniosły etap w życiu narodu. Dnia 26 października, dzień, w którym wybieramy Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, będzie wielkim świętem ludu polskiego, aktem politycznym ogromnej wagi. Nie było jakkolwiek nigdy wybrać Sejm. Będzie to Sejm — najwyższy organ ludowej władzy państwowej, któremu przypadnie w udziale praca nad wcieleniem w życie i ugruntowaniem demokratycznych zasad naszej Konstytucji, poprowadzenie naszej Ojczyzny do zwycięskiego zakończenia Planu 6-letniego, planu umocnienia sił i bezpieczeństwa naszej Ojczyzny. Jemu też przypadnie wielki zaszczyt uchwalenia nowego planu 5-letniego, planu wielkich budowl socjalizmu i wspaniałego rozkwitu Polski Ludu Pracującego.

Kampania wyborcza do Sejmu jeszcze głębiej poruszy i silniej pobudzi miliony masy ludu pracy miast i wsi polskich do żywego udziału w rządzeniu krajem. Kampania wyborcza służyć winna dalszemu wzmocnieniu naszego państwa ludowego oraz przyczynić się do poważnego wzrostu jednolitości moralno-politycznej narodu. Tęczyć się będzie ona w warunkach zespolenia na bieżącej klasie robotniczej, naszego chłopstwa pracującego i naszej inteligencji, naszych kobiet i młodzieży we Frontie Narodowym walki o pokój i Plan 6-letni. I w tym zespoleniu jest wielka siła naszego narodu, z którą idzie o d. wyborów.

W tym ważnym dla życia ludu polskiego czasie, partia nasza ma ogrom-

ne zadania do spełnienia. Ona to bowiem jest produkującym oddziałem klasy robotniczej i jako taka stanowi czołową siłę Frontu Narodowego w walce z nieobłąkami reakcji, wrogami ludu i obcymi agenturami. Jej to zadaniem jest poprowadzić miliony Polaków do wyborów pod hasłem zwycięskiej realizacji programu Frontu Narodowego — wszechstronnego rozwoju kraju i nieustannego podnoszenia dobrobytu mas. Za wykonanie tych zadań ponosi odpowiedzialność każda organizacja partyjna, każdy członek partii.

Towarzysz Stalin uczy, że zwycięstwo nie przychodzi samo, że trzeba je osiągać w nieustępliwą walkę i mozolną pracę. Niestudne byłoby rozumowanie, że wobec wielkiej zwycięstwa, jakie odnieśliśmy w dyskusji konstytucyjnej, w której uczestniczyli miliony ludzi, że wobec wielkiej ofiarności, z jaką masy pracujące walczyły z trudnościami naszego budownictwa i wreszcie wobec faktu rozszerzenia się i umacniania jednolitości naszego narodu, można spać na laurach i być spokojnym, że wybory same potoczą się zwycięskim ogółem. Takie rozumowanie byłoby bardzo szkodliwe, spowodowałoby ono ośmieszenie wroga i osłabienie siły naszego oddziaływania na masy, na ich świadomość polityczną, na ich bojową ofiarności w walce o Polskę Socjalistyczną.

Pamiętajmy, że kampania wyborcza to doniosłe wydarzenie polityczne. I że od naszej pracy masowo-politycznej, od siły naszej agitacji, od tego czy potrafimy zaktywizować wszystkie siły narodu polskiego do wyrażenia swej woli krocząc naprzód w oparciu o politykę partii i program Frontu Narodowego, zależy zwycięstwo w wyborach do Sejmu.

Nasze organizacje partyjne winny już teraz zaktywizować wszystkich członków partii, już teraz przygotować się do kampanii wyborczej. W tym celu wszystkie instancje partyjne winny zatrudnić się, by do dnia 25 bm. odbyły się we wszystkich organizacjach partyjnych zebrania poświęcone omó-

wieniu ordynacji wyborczej. W referatach o ordynacji wskazywać należy punkt po punkcie konsekwentnie demokratyczny charakter ordynacji wyborczej, odpowiadającej istocie ludowładztwa w naszym państwie i założeniom Konstytucji. Już dziś musimy pomyśleć o przygotowaniu kadry prelegentów i agitatorów, która zdolna będzie nie tylko sama agitować, ale doprowadzić innym organizacjom politycznym i masowym oraz aktywistom bezpartyjnym w agitacji wyborczej. Pilną też rzeczą jest przeprowadzenie specjalnych seminariów z agitatorami pod kątem zadań i tematyki z jaką pójdą oni do szerokiego mas. Ważne jest również, by szkolenie partyjne poświęcone było przede wszystkim problemowi i wiedzy, którą aktyw nasz posługiwać się będzie w kampanii wyborczej.

Podnieść musimy temperaturę życia politycznego podstawowych organizacji, stworzyć bojowy i ofensywny nastrój wśród wszystkich członków partii. Hasłem naszym winno być: każdy członek partii czynnym organizatorem i agitatorom Frontu Narodowego na swoim terenie. Każdy członek partii niesie prawdę o naszej polityce, zadaniach i celach milionowym rzeszom wyborców, mobilizuje je do walki z objawami burokracizmu i bezduszności, wroga płatk i nieona, antynarodową propagandą, każdy członek partii, źródłem z wskazaniami towarzysza Bieruta, przejawia serdeczną troskę o dobro człowieka pracy, o jego materialne i kulturalne potrzeby.

W toku kampanii wyborczej wychowamy nowych aktywistów partyjnych, ofiarnych i całym sercem oddanych sprawie szczęścia kraju o czystości. Jednocześnie ujawnimy ludzi obcych i małej wiary. Od pracy naszej partii i każdego jej członka zależy, by akt wyborczy jeszcze silniej zespolił naszą partię z narodem, pośpieszył jej autoritet w masach, wzmógł miłość serdeczną narodu do rządu przez ludu ludu Ojczyzny — Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

## z frontu walki o chleb

Towarzysze z Tarnowa i Wadowic! Pamiętajcie  
że od sprawnego przeprowadzenia omlotów  
i należytego wykorzystania wszystkich maszyn  
zależy przebieg planowego skupu zboża!

W dalszym ciągu napływają meldunki z terenu województwa o przebiegu skupu zboża oraz zakańczaniu przez poszczególne gromady i gminy omlotów. Coraz więcej organizowanych jest w terenie zbiorowych odstaw zboża.

Jak donosi nasz korespondent z terenu powiatu bocheńskiego w dniu 11 sierpnia zbiorowo odstawia zboże do punktu skupu w NIEPOLOMI-CACH gromada KŁAJ. W zorganizowaniu odstawy duży energię wykażali gromadcy aktywiści, tacy jak MUCHA, GARCIA, WRÓBEL, KUBAS, RZE-PRKA i inni. W tej dość dużej, liczącej 300 gospodarstw gromadzie podzieliłi sobie oni pracę w ten sposób, by stopniowo — w miarę jak dokonywano omlotów — przekonywać i zachęcać chłopów do zbiorowej odstawy, a tym samym do jak najszybszej realizacji planowego skupu zboża. Były wypadki, że aktywiści sami dopomagali chłopom w przygotowaniu zboża do odstawy. Dzięki temu gromada już w dniu 11 bm. odstawiała zbiorowo do punktu skupu 14 furmanek zboża.

O omlotach i przebiegu planowego skupu zboża w Tarnowskim piszą nam korespondenci L. R. i J. CZOSNYKA. Do produkcji żywności w powiecie należą ŁĘG TARNOWSKI, gdzie w pierwszych dniach bm. odstawiono już 16 ton zboża z nowych zbiorów. Wiele gromad tej gminy podjęło już współzawodnictwo o skrócenie terminu

planowej dostawy zboża. Chłopi z WRÓBLOWIC wezwali do współzawodnictwa gromadę GOLANKA. Gromady: GŁOW, LEKA, SIEDLECKA, MIKOŁAJOWICE, OSTROW, SIECIECHOWICE zobowiązały się skrócić termin odstawy zboża o miesiąc. Chłopi gromady SZCZEPANOWICE zobowiązali się wykonać w 100 proc. dostawę zboża do 15 września, wzywając do współzawodnictwa gromadę ŚWIEBODZIN.

Słabe wyniki daje na razie skup zboża w gminie RYGLICE. Do dnia 12 sierpnia 29 gospodarzy odstawiało zaledwie 3 tony. Sierpniowy plan dostaw zboża dla państwa został tam nie wiadomo dlaczego rozłożony przez aktyw gminy do realizacji dopiero od 15 sierpnia.

Jak podaje korespondent, że planuje się niejednokrotnie dysponowanie posła danymi mocarnymi. W wyniku tego nastąpiła o północy omlotów w wielu gromadach powiatu. MRN w Tarnowie zabrała np. 4 mieszkańce do omlotów w podmiejskich gromadach KLIKOWEJ i RZEDZINIE. Tymczasem GOM obsługujący całą gminę GU-

MNISKA, pozbawiony jest młocarni. Szczególnie ucierpiała na tym gromady RADŁA, NOWODWÓRZE, TARNOWIEC i in. W rezultacie chłopi, którzy podjęli zobowiązanie sprzedaż państwu zboża do 31 sierpnia br. nie będą mogli wykonać swego zobowiązania nie mając czym o młócić zboża.

Jak donosi korespondent A. KOWALCZYK w gminie MUCHARZ pow. WADOWICE, chłopi przystąpili do akcji omlotowej dopiero w dniu 1 bm. Akcję omlotową rozpoczęło by kilka dni wcześniej, słabo jednak przygotował się do niej GOM w Mucharzu.

Napływające meldunki wskazują, że przyczyną opóźnienia realizacji planowego skupu zboża w wielu wypadkach jest nienależyta organizacja i niedostatek sprawnego przebiegu omlotów. Na sprawę tę winien zwrócić szczególną uwagę partyjny i społeczny aktyw w gromadach i gminach, pamiętając, że od sprawnego przeprowadzenia omlotów, wykorzystania w nich wszystkich maszyn, zależy przebieg planowego skupu zboża.

## Załoga ZPO im. Więckowskiego w Łodzi wygrywa walkę o jakość produkcji w przemyśle odzieżowym

WARSZAWA

Drugi etap międzyzakładowego współzawodnictwa pracy w przemyśle odzieżowym zakończył się zwycięstwem załogi ZPO im. Więckowskiego w Łodzi. Zakłady te wykonały zadania produkcyjne II kwartału br. w 102,4 proc., zajmując czołowe miejsce pod względem jakości produkcji.

Zwycięska załoga, inicjatorka nowej formy współzawodnictwa pracy w przemyśle odzieżowym o 100 procentową jakość produkcji, obniżyła w II kwartale br. o 92 proc. ilość dotychczasowych braków, uzyskując 99,8 proc. wykonania planu jakościowego i obniżając o 16,4 proc. koszty własne produkcji w stosunku do planowanych. Za osiągnięcia swe załoga ZPO im. Więckowskiego zdobyła tytuł przodującego zakładu, sztafard przodochodni Zarządu Gł. Zw. Zaw. Prac. Przem. Odzież. i Skórzanej oraz nagrodę pieniężną w wysokości 10 tys. zł.

Drugie miejsce, dyplom uznania i nagrodę pieniężną zdobyła załoga wrocławskich ZPO we Wrocławiu. Zakłady

te wykonały plan produkcji II kwartału w 106,7 proc. przy pełnym wykonaniu planu asortymentowego, uzyskując 99,9 proc. planowej jakości.

Tytuł przodującego zakładu, sztafard przodochodni Zarządu Gł. Zw. Zaw. Prac. Przem. Odzież. i Skórzanej oraz nagrodę pieniężną w wysokości 10 tys. zł zdobyła Fabryka Futrzarska w Bielsku.

## Związkowcy bułgarscy zwiedzają Kraków i Nową Hutę

KRAKÓW

Bawliwa w Polsce na zaproszenie CRZZ delegacja związkowców bułgarskich przybyła do Krakowa, serdecznie witana przez przedstawicieli ORZZ, Miejskiej Rady Narodowej i przodowników pracy.

Po obejrzeniu Wawelu i zabytów miasta, goście udali się do Wieliczki, gdzie zwiedzili saliny i spotkali się z miejscowymi górnikami.

W drugim dniu pobytu w

Krakowie związkowcy bułgarscy zapoznali się z Nową Hutą, podziwiając wspaniałe tempo budowy pierwszego socjalistycznego miasta w Polsce. Goście opowiadali o wielkim entuzjazmie pracy budowniczych bułgarskiej Nowej Huty — wielkiego kombinatu metalurgicznego w Dymitrowogrodzie.

Po zwiedzeniu muzeum o fiar hitleryzmu w Oświęcimiu, związkowcy bułgarscy udali się do Zakopanego.

## Kopalnie: „Janina“, „Bierut“, „Komuna Paryska“, „Brzeszcze“ i „Sobieski“ wykonały z nadwyżką plan dzienny

Załoga „Sierszy“ musi zwiększyć swe wysiłki!

Plan wydobywania dziennego został dnia 13 sierpnia wykonany a nawet przekroczony przez wszystkie kopalnie Zagłębia Krakowskiego z wyjątkiem „Sierszy”.

Największe wydobywanie dziennie miała kopalnia „Janina”, która wykonała 104,1 proc. planu. Obecnie więc kopalnie „Komuna Paryska” i „Janina” mają plan miesięczny za okres do 13 bm. wykonany i przekroczony. Natomiast kierownictwo i załogi pozostałych kopalń powinny pamiętać, że wskutek niewykonania dotąd siłometrycznie planów dziennych mogą mieć później trudności w wykonaniu planu miesięcznego! Kopalnie te muszą więc dokończyć wszystkich starów, by wydobyć dziennie zwiększone w dalszym ciągu.

Szczególną uwagę musi zwrócić na te sprawy załoga kierownictwa i organizacji partyjnej kopalni „Siersza”, która nie wykonała znowu dziennego planu i z miesięcznym też jeszcze pozostaje w tyle.

Oto dokładne wyniki wydobywania z dnia 13 sierpnia br.:

| Kopalnia         | Procent wydob. dziennego | Procent wydob. miesięcznego |
|------------------|--------------------------|-----------------------------|
| „Janina”         | 104,1                    | 100,4                       |
| „Bierut”         | 100,7                    | 94,6                        |
| „Komuna Paryska” | 100,3                    | 104,4                       |
| „Brzeszcze”      | 100,3                    | 91,8                        |
| „Sobieski”       | 100,1                    | 98,8                        |
| „Siersza”        | 93,5                     | 97,5                        |



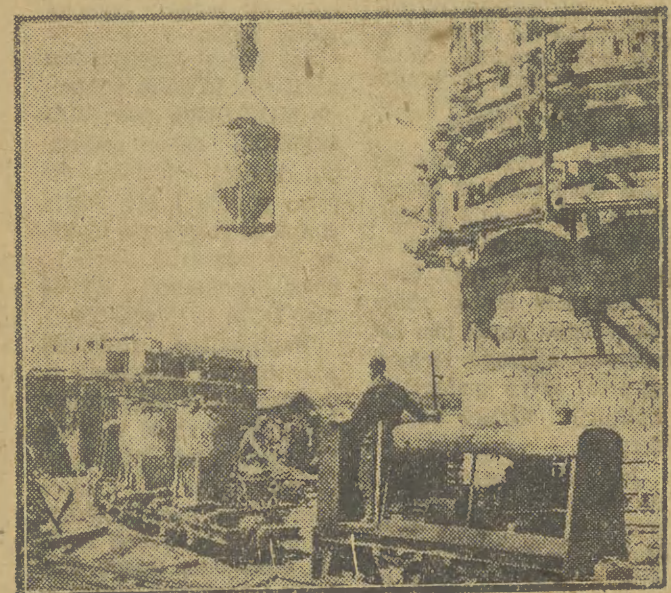
## Fakty mówią

## Kto finansuje politykę Adenauera?

WIEDŃ

„Dziennik „Oesterreichische Volksstimme“ w korespondencji z Kolonii podaje, iż niedawno znany bankier Pferdemenges przekazał Adenauerowi czek na znaczną sumę pieniężną, zebraną przez wielkich zachodnio-niemieckich przemysłowców i finansistów na tzw. „fundusz ratyfikacji układów“.

Fundusz ten został utworzony po tym, gdy Adenauer wyraził wobec przemysłowców wątpliwość co do rezultatu głosowania w parlamencie Adenauer — pismo dziennika



Budowa cementowni w mieście Granica na Morawach jest jedną z budów pokojowych Czechosłowacji. Na zdjęciu: Wszystkie prace na „Budowie pokoju“ — cementowni w Granicach są zmierzające do pokoju. — Fot. — CAF

— oświadczył przemysłowcom, iż posiada informacje, że poszczególne grupy przedstawicieli partii burżuazyjnych w Bundestagu zamierzają głosować przeciwko ratyfikacji „układu ogólnego“. Deputowani SPD ze względu na polityczny wpływ będą głosować przeciwko ratyfikacji układów.

Adenauer uważa, iż w ten sposób powstaje niebezpieczeństwo odrzucenia ratyfikacji układów i tym samym niebezpieczeństwo załamania się całej polityki zagranicznej rządu zachodnio-niemieckiego.

Pferdemenges oświadczył, iż podziela obawy Adenauera i zaproponował utworzenie specjalnego funduszu, z którego rząd bonński mógłby wypłacić środki na „prezenty“ dla niepewnych członków parlamentu, którzy mogliby wypowiedzieć się przeciw ratyfikacji układów.

W utworzeniu tego funduszu wzięli udział prócz Pferdemenges również przewodniczący „Związku Przemysłu Niemieckiego“ — Berg, przewodniczący Niemiecko-Amerykańskiego Towarzystwa Ekonomicznego — Abs, przewodniczący Zachodnio-Niemieckiej Izby Handlowo-Przemysłowej — Bayer i inni.

## Zbiegły z Niemiec zachodnich oficer amerykański uzyskał prawo azylu w Czechosłowacji

W Pradze odbyła się konferencja prasowa, na której oficer amerykański Willie Bergen opowiedział o przyczynach ucieczki ze swego oddziału maderystycznego, stacjonowanego w Niemczech zachodnich, do Czechosłowacji i szukania azylu na terytorium Czechosłowacji.

Bergen stwierdził, że do ucieczki zmusił go przede wszystkim fakt, iż nie może się on pogodzić z agresywną polityką zagraniczną USA, która doprowadziła już do rozpoczęcia wojny w Korei. Nie godzi się on również na kolonialny uścisk i wysiłki, uprawiane przez okupantów amerykańskich wobec mas pracujących w Niemczech zachodnich. Bergen oświadczył, że imperialiści amerykańscy dążą do wykorzystania okupowanego terytorium Niemiec zachodnich dla stworzenia bazy wypadowej przeciwko krajom obozu pokoju.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy w sprawie sytuacji wewnętrznej w USA, Bergen podkreślił fakt panoszenia się tam nieudzielnej dyktando polityki rasowej. Stwierdził on również, że mimo prób kół rządzących USA wywołania w narodzie amerykańskim wrogich uczuć wobec ZSRR i innych krajów obozu pokoju, masy pracujące USA uważają Związek Radziecki za przyjaciela pokoju, tak że ustawa imperialistów chybiała celu.

## Imperialiści amerykańscy pragną przekształcić Organizację Czerwonego Krzyża w parawan zasłaniający ich zbrodnie

Prasa chińska o XVIII Konferencji Czerwonego Krzyża

PEKIN

Na łamach dziennika „Zenminzibao“ ukazał się artykuł, komentujący wyniki XVIII Międzynarodowej Konferencji Czerwonego Krzyża w Toronto.

Dziennik stwierdza, że na konferencji tej delegacje Chin Ludowych, Związku Radzieckiego, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i innych krajów demokracji ludowej zdecydowanie broniły zasad humanitaryzmu i najlepszych tradycji Czerwonego Krzyża.

Wskazując na cele i zadania Międzynarodowego Czerwonego Krzyża, określone jego statutem i niektórymi artykułami konwencji genewskiej z 1949 r., dziennik podkreśla, że podczas wojny koreańskiej agresorzy amerykańscy pogwałcili i gwałcą nadal zasady humanitaryzmu, prowadząc wojnę bakteriologiczną przeciwko Chinom i Korei, podając jeńców wojennych straszliwym torturom i okrutnie rozprawiając się z nimi, by przymusić ich do przystąpienia do systematycznego, bestialskiego bombardowania epokojnych miast Korei.

Omawiając propozycje, wysunięte na konferencji przez delegację Chin, ZSRR i Polski, popierające konwencje genewskie, dziennik wskazuje, że propozycje te jasno i zdecydowanie wyrażają dążenie tych krajów do przestrzegania zasad humanitaryzmu. Dlatego też walka, prowadzona przez Chiny, ZSRR i kraje demokracji ludowej o zasady humanitaryzmu, została się z poparciem całej postępowej ludzkości.

Pisząc o próbach agresorów amerykańsko-angielskich zerwania konferencji, dziennik podkreśla, że agresorzy ci nie mieli odwagi spojrzeć prawdzie w oczy i osiągnęli to, że ich wasale niejednokrotnie odrzucali propozycje Chin i ZSRR, całkowicie odpowiadające zasadom humanitaryzmu Czerwonego Krzyża i jawnie odmawiali dyskusji nad dowodami, przedłożonymi przez delegację chińską o stosowaniu przez USA broń bakteriologiczną w Korei.

Podkreślając, że wysiłki delegacji Chińskiej Republiki Ludowej, ZSRR i krajów demokracji ludowej zmierzają do umocnienia pozycji Czerwonego Krzyża i jego ducha pokoju i humanitaryzmu, dziennik pisze w zakończeniu: Cała mi-



W obozie śmierci na Kołodozie znajdują się również powieni praconi młodzieży, wobec której stosuje się tak samo, jak w stosunku do reszty jeńców, tortury i metody wyniszczania. M. in. ulubioną metodą barbarzyńców amerykańskich jest umieszczanie więźniów w celach oświetlanych b. silnymi reflektorami, co uniemożliwia normalny sen. Na zdjęciu dwie młode ofiary tortur.

## Stosując politykę głodu amerykańscy okupanci chcą zmusić jeńców koreańskich do wstąpienia w szeregi armii lisynmanowskiej

Agencja Nowych Chin podaje, iż mimo ostrej cenzury amerykańskiej, na wyspy Kołodo nadeszły wiadomości o nowym buncie jeńców wojennych.

Według doniesień korespondenta „Associated Press“ z dnia 7 sierpnia, tysiąc „uchodźców“ i „obywateli Korei południowej“ umundurowano, by użyć ich jako mięso armatnie. Świat pamięta również, iż w początkach czerwca br. Amerykanie zmniejszali a także całkowicie zaprzestali wydawanie racji żywnościowych dla jeńców wojennych na Kołodo, by zmusić ich do postępowania. Jest rzeczą jasną, że za doniesieniami o „buncie uchodźców“ kryje się złośliwy fakt, iż agresorzy amerykańscy stosują politykę głodu w celu zmuszenia tzw. „uchodźców“ do wstąpienia do armii lisynmanowskiej.

## Nowe prowokacje w strefie neutralnej Panmundżon

Agencja Nowych Chin donosi z Kaesongu, iż 10 sierpnia samoloty amerykańskie ponownie przelatywały trzykrotnie nad Panmundżonem, naruszając tym samym porozumienie o neutralności strefy, w której toczą się rokowania. Samoloty amerykańskie po przelecie nad Panmundżonem zaatakowały okolice strefy neutralnej. — Świadczy o tym fakt, iż byli oficerowie służby ochrony obu stron.

Na posiedzeniu oficerów łącznikowych w dniu 11 sierpnia, główny oficer łącznikowy strony ludowej płk. Czan Czun-san oświadczył, że podobny incydent wydarzył się również 4 sierpnia. Amerykanie wówczas odmówili przeprowadzenia wspólnego śledztwa. Płk. Czan Czun-san zażądał, by strona amerykańska z całą powagą i odpowiedzialnością odniosła się do sprawy incydentów i niezwłocznie podjęła wszelkie konieczne kroki w celu ustanowienia ścisłej kontroli nad personem swych sił zbrojnych, by zapewnić przestrzeganie porozumienia o neutralności.

Nawiązując do sprawy ostrzeżenia Panmundżonu przez wojska amerykańskie w dniu 2 sierpnia, płk. Czan Czun-san stwierdził, że zgodnie z istniejącym porozumieniem, w każdym wypadku pogwałcenia strefy powinno być przeprowadzone wspólne śledztwo. Bezwzględna odmowa Amerykanów przeprowadzenia przez oficerów łącznikowych wspólnego dochodzenia, jest złamaniem porozumienia. Amerykanie powinni ponieść wszystkie konsekwencje za skutki, wynikające z ich nieodpowiedzialnego stosunku wobec porozumienia o neutralności strefy Kaesongu.

## Katastrofalny kryzys we włoskim przemyśle włókienniczym

RZYM

Włoski przemysł włókienniczy przeżywa obecnie najostrejszy kryzys od czasu zakończenia wojny. Prasa włoska codziennie donosi o kureczeniu się produkcji materiałów włókienniczych, o zamykaniu fabryk i wzroście bezrobocia.

Według oficjalnych danych ministerstwa pracy, liczba bezrobotnych robotników przemysłu włókienniczego wzrosła do 114 tysięcy w styczniu br. do 125 tysięcy w dniu 1 czerwca br. Jednak w ciągu ostatnich dwóch i pół miesięcy w związku z dalszym zaostreniem się kryzysu w przemyśle włókienniczym straciło pracę nowe tysiące robotników.

Mediolańska fabryka włókiennicza zwoziła 5 tysięcy robotników. W wielu innych zakładach przemysłu włókienniczego Włoch północnych wprowadzono niepełny, 24-godzinny tydzień roboczy. Nawet ekonomiści burżuazyjni przyznają, że zasadniczą przyczyną kryzysu jest niska stopa życiowa ogromnej większości konsumentów.

Ograniczeniu rynku wewnętrznego towarzyszy silne kurczenie się eksportu włoskich artykułów włókienniczych. Według doniesień dziennika „Vice Repubblica“ w ciągu pierwszych pięciu miesięcy bieżącego roku eksport artykułów włókienniczych zmniejszył się w porównaniu z analogicznym okresem 1951 r. do 156 miliardów lirów do 87 miliardów.

Powszechna Włoska Konfederacja Pracy oraz Federacja Robotników Przemysłu Włókienniczego przedstawiły rządowi propozycję mającą na celu zażegnanie kryzysu. Propozycje te przewidują całkowitą wolność eksportu do wszystkich krajów z uwzględnieniem ogromnych możliwości, które ujawniły się podczas Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie oraz wprowadzenie systemu dostaw państwowych na materiały i ubrania dla ubogich warstw ludności.

Rząd nie udzielił jednak odpowiedzi na te propozycje, ograniczając je jedynie do utworzenia komisji dla „badania“ sytuacji w przemyśle włókienniczym.

## Walka o wolność narodu irańskiego

Na całym obszarze zamieszkałym przez narody arabkie, od Maroka aż po Iran, toczy się zacięta walka przeciwko uciśkowi kolonialnemu, przeciwko imperializmowi. Posługując się kryteriami geograficznymi, można by rozróżnić w tym froncie dwa skrzydła: jedno z nich to tereny od Egiptu po Iran, gdzie głównym kierunkiem uderzenia jest bój o usunięcie wpływu imperializmu brytyjskiego i niedopuszczenie do rozszerzenia się wpływu imperializmu amerykańskiego, drugie zaś to Maroko i Tunis, gdzie toczy się walka o zrzućcenie jarzma panowania imperializmu francuskiego. Ostatnie dni znowu przyniosły nowe fakty świadczące o wzroście napięcia zmagania narodów tunińskiego i marokańskiego.

Trzynastce krajów azjatycko-arabskich przesłało na ręce sekretarza generalnego ONZ, Trygve Lie, pismo z żądaniem wciągnięcia skargi tych krajów przeciwko imperializmowi rządowi francuskiemu w związku z problemem tunińskim na porządek dzienny obrad sesji Zgromadzenia ogólnego ONZ, która ma rozpocząć się 14 października br. Dwa dni później rzecznicz delegacji Iraku do ONZ złożył formalny wniosek o wciągnięcie problemu marokańskiego na porządek dzienny obrad Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych.

Uzasadniając swój wniosek, grupa 13 państw stwierdziła, że władze francuskie nie podjęły żadnej uwielnionej powołaniem akcji w kierunku bądź to przywrócenia swobód obywatelskich, bądź też rozpoczęcia rokowań. Pogłębia się rozgorzenie narodów w wielu krajach świata zwłaszcza w krajach azjatyckich i afrykańskich z powodu polityki francuskiej wobec narodu tunińskiego. Bez Tunisu jest praktycznie wężem wężem francuskiej, które przetrzymują w obozach koncentracyjnych 8 do 10 tysięcy „wewnętrznych politycznych“.

Wniosek Iraku zawiera akt oskarżenia przeciwko metodom francuskiej kolonizacji. „Francuska administracja w Maroku — stwierdza się we wniosku — stosuje tam nadal swoje stare metody. Kraj jest traktowany jak kolonia, podlegająca zasadom karty ONZ, jak i deklaracji praw człowieka, francuska administracja dąży wszelkimi ruchami politycznymi i wojskowymi do utrzymania francuskiej obywateli zamieszkujących w tym kraju“.

Po zgłoszeniu wniosku w sekretariacie generalnym ONZ przez grupę 13 państw arabsko-azjatyckich oraz przez Irak, zachodnie agencje informacyjne rozpętały wściekłość, że rząd Stanów Zjednoczonych nie sprzeciwi się tym propozycjom. Wywołało to prawdziwy paroksyzm wściekłości w Paryżu. Oczywiście, celem gry Wąsyngtonu jest wyrugowanie imperializmu francuskiego z jego pozycji w Afryce Północnej, stworzenie sojuszu z obywatelami i wielką burżuazją tych krajów, podporządkowanie sobie ich i wciągnięcie do agresywnych planów przygotowań trzeciej wojny światowej.

Imperialiści amerykańscy zmusili już raz francuski do odstąpienia mu wielu baz wojennych na terytorium Tunisu. W Bizerce tamtejsza wielka wojskowa baza morską znajduje się pod kontrolą floty amerykańskiej. Na wyspie El Kantara powstaje nowy amerykański port wojenny. Technicy amerykańscy budują poza tym w Tunisie 14 nowych lotnisk. Amerykańskie monopole naftowe zostały dopuszczone do eksploatacji bogatych tunińskich złóż ropy naftowej. Obecnie Waszyngton zmierza do bezpośredniego podporządkowania sobie tego kraju.

To właśnie wywołało wściekłość rządowych kół francuskich. Dziennik wielkiej burżuazji francuskiej, „Le Monde“, zapytuje, czy USA poprą wpisanie skargi tunińskiej na porządek dzienny jesiennej sesji Zgromadzenia ogólnego Narodów Zjednoczonych. „Za to, że Francja oddała bazy w Afryce Północnej do dyspozycji swego sprzymierzeńca — pisze waszyngtoński korespondent „Le Monde“ — może się ona dzisiaj narazić na ofensywę wymierzoną przeciwko niej samej“.

Rząd francuski robi wszystko, by nie dopuścić do powtórzenia się dyskusji nad zagadnieniem Tunisu na Zgromadzeniu ogólnym. Rezydent francuski w Tunisie przedłożył bejowej projekt reform, które zresztą nie zaspokajają w najmniejszym stopniu narodowych dążeń ludu tunińskiego. Kiedy zaś władza tunińska oświadczyła, że potrzeba mu kilka miesięcy czasu, by rozważyć projekt tych reform, wyruszył z Paryża do Tunisu specjalny wysłannik rządu — Binoche, z ultimatum, że jeżeli reformy nie zostaną wkrótce przyjęte, rząd francuski narzuci je jednostronnie. Bez Tunisu powołana specjalna komisja złożona z kilku państw przedstawicieli grup politycznych, przemysłowych i religijnych, która ma zająć się rozpatrzeniem propozycji francuskiej w ciągu 15 tygodni. Imperialiści francuscy za wszelką cenę starają się stworzyć pozór dokonywania jakichś zmian w sytuacji narodu tunińskiego, za wszelką cenę pragną zamyslić oczy opinii publicznej świata.

Wszystkie te polityczne manewry i intrigi odbywają się wśród odgłosów walki zbrojnej narodu tunińskiego przeciwko wszelkiemu uciśkowi imperialistycznemu, obywateli — czy będzie to jarmio francuskie czy amerykańskie. Wylatują w powietrze pociski wiozące zapalniki dla wojsk francuskich. Patriotcy tunińscy obrzucają granatami i bombami lokale i kawiarnie, uczęszczane przez francuskich kolonizatorów. Francuscy władcy Tunisu stają tam po niepewnym gruncie. Nie pomaga terror, nie pomagają drakońskie wyroki francuskich sądów wojskowych. Walka trwa i przybiera wciąż na sile. PM.

## Masowe demonstracje w Niemczech zachodnich przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu“

BERLIN

Ludność Niemiec zachodnich w dalszym ciągu protestuje przeciwko polityce militarystów bonńskich, dążących do narzucenia narodowi niemieckiemu wojennego „układu ogólnego“. W wielu miastach odbywają się masowe wiece, na których uchwalane są rezolucje, wyrażające wolę walki mas pracujących o pokój i zjednoczenie Niemiec.

Uczestnicy wiecu w Dortmundzie kategorię protestu przeciwko wojennemu „układowi ogólnemu“ i domagali się zawarcia traktatu pokojowego ze zjednoczonymi Niemcami.

Mieszkańcy miasta Lauffen również domagają się odrzucenia separatystycznego „układu ogólnego“, który może przynieść tylko nieszczęście narodowi niemieckiemu. Jeden z mieszkańców miasta oświadczył, że „układ ogólny“ oznacza wojnę. Młodzież będzie musiała ponownie włożyć mundury i przelewać krew. Urzędnik E. Schmetz oświadczył: „Jako matka nie chcę, by syn mój wskutek militarystycznego „układu ogólnego“ stał się ofiarą obcych interesów“.

Górnicy okręgu dulsburgskiego zażądał na znak protestu przeciwko antyrobotniczej polityce Adenauera przeprowadzenia 24-godzinnego strajku protestacyjnego. W odezwie swej skierowanej w tej sprawie do Głównego Zarządu Związku Zawodowego Górników Niemiec zachodnich stwierdzają, iż antyrobotnicza ustawa o regulaminie dla przedsiębiorstw jest istotną częścią militarystycznego „układu ogólnego“ i skierowana jest przeciwko interesom narodu niemieckiego. Należy rozpocząć masową walkę zarówno przeciwko ustawie o regulaminie dla przedsiębiorstw, jak i przeciwko „układowi ogólnemu“.

Partia Komunistyczna Maroka — stwierdza komunikat — zawsze dążyła do zrealizowania tej jednolitej i dążącej do zjednoczenia w tym kierunku. Dlatego też w roku bieżącym jak i w latach ubiegłych wykorzystywała wszystkie możliwości stworzone przez ONZ, aby poinformować opinię międzynarodową o ciężkiej sytuacji, w jakiej znajduje się lud marokański na skutek rządów obcych i aby uzyskać poparcie ONZ na rzecz wolności i suwerenności Maroka.

Partia Komunistyczna Maroka apeluje do wszystkich partii narodowych, do wszystkich organizacji patriotycznych, do wszystkich Marokańczyków, by utworzyli rząd narodowy, który doprowadzi do

## Tylko jedność całego narodu w walce z imperializmem zapewni Maroku niepodległość

Komunikat Komunistycznej Partii Maroka

PARYŻ

Partia Komunistyczna Maroka ogłosiła komunikat, w którym wita z zadowoleniem wniosek w sprawie postawienia na porządku dziennym najbliższego Zgromadzenia Ogólnego NZ problemu marokańskiego.

Partia jeszcze raz wyraża przekonanie, że odwołanie niepodległości narodowej i jednolitej kraju będzie przede wszystkim wynikiem walki prowadzonej na terytorium narodowym. Warunkami szybkiego powodzenia tej akcji — to:

1) jedność wszystkich sił narodowych z wyłączeniem agentów władz kolonialnych, 2) poparcie ludów zarówno tych, które wyzwołyły się już spod jarzma imperializmu, jak i tych, które walczą o wolność.

Partia Komunistyczna Maroka — stwierdza komunikat — zawsze dążyła do zrealizowania tej jednolitej i dążącej do zjednoczenia w tym kierunku. Dlatego też w roku bieżącym jak i w latach ubiegłych wykorzystywała wszystkie możliwości stworzone przez ONZ, aby poinformować opinię międzynarodową o ciężkiej sytuacji, w jakiej znajduje się lud marokański na skutek rządów obcych i aby uzyskać poparcie ONZ na rzecz wolności i suwerenności Maroka.

Partia Komunistyczna Maroka apeluje do wszystkich partii narodowych, do wszystkich organizacji patriotycznych, do wszystkich Marokańczyków, by utworzyli rząd narodowy, który doprowadzi do

## Amerykańskie „komiksy“ — szkołą deprawacji młodego pokolenia

Brytyjski komitet organizacyjny „Międzynarodowego Dnia Kobiet“ wydał w Londynie broszurę, ilustrującą metody imperialistów amerykańskich zatruciań jadem szowinizmu, rasizmu i nienawiści do człowieka umysłom milionów dzieci i wyrostków na całym świecie, metody moralnego przygotowywania ich do nowej wojny.

Celowi temu służą tzw. „komiksy“. Dawniej były to niewinne opowiadania obrazkowe dla dzieci w młodszych wiekach, rozpoczynające naukę czytania. Jednakże imperialiści amerykańscy przekształcili „komiksy“ w obrzydliwą propagandę idej „narzuconej przemocy jako podstawy „społeczności“ i „naturalnego prawa“ wśród ludzi.

Broszura przytacza tytuły niektórych komiksów. Oto one: „Polowanie na człowieka“, „Młodzi przestępcy“, „Mordercy“.

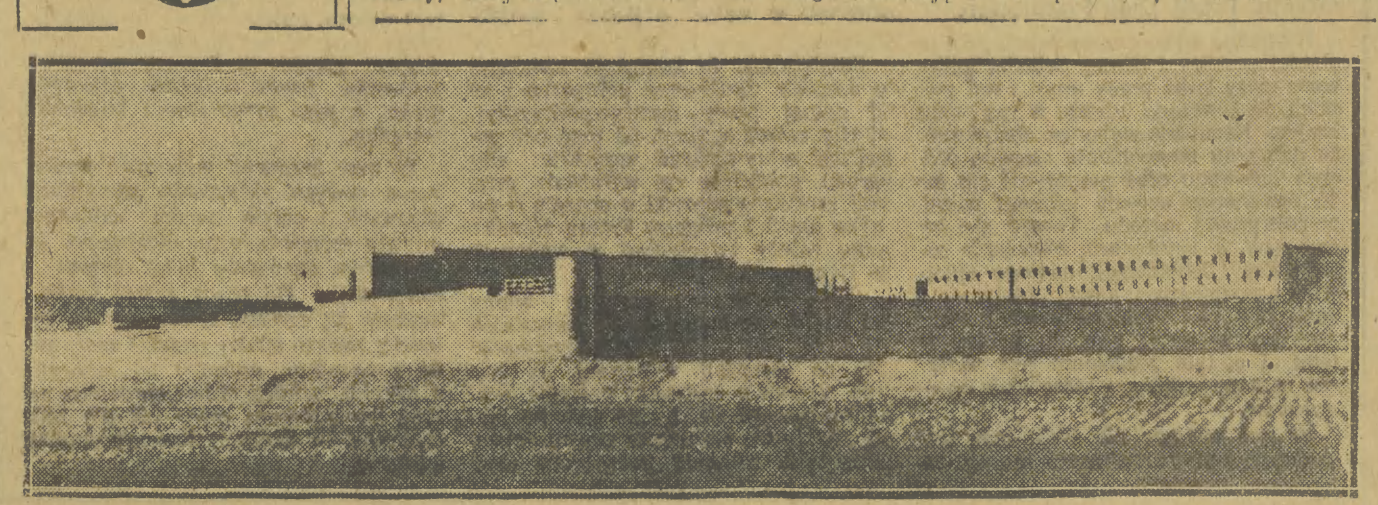
Do czego zmierzają te ko-

Na zdjęciu: wychowanek armii zbrodniczej pod wodzą generała-dumy Ridgwaya przekazuje swoje gangsterskie doświadczenia angielskim piechurom uderzającym się na Koreę.

Wzięcia, koszyki, lotniska amerykańskie i morskie bazy wojenne — oto cały program „budownictwa“ w kraju, gdzie pół miliona rodzin nie ma dachu nad głową.

Na zdjęciu: „Nowoczesne“ wzięcia, wybudowane przez franklistowskich faszystów na robotniczym przedmieściu Madrytu, Carabanchel, zniszczonego całkowicie w czasie wojny domowej.

Fot. — CAF









## M-3-24513